

Tusk chce referendum ws. euro?

27 marca 2013

Premier Donald Tusk zmienił zdanie na temat referendum ws. wprowadzenia euro? Na pytanie portalu niezalezna.pl o wprowadzenie euro w Polsce, poinformował że chce rozmawiać z partiami politycznymi o referendum. Obywatele mieliby jednak być pytani w tej sprawie... dopiero po zmianach w konstytucji. Przypominamy co o referendum ws. wprowadzenia wspólnej europejskiej waluty mówił Tusk wcześniej.

– Nie widzę sensu referendum w sprawie przystąpienia do strefy euro. To tak, jakbyśmy pytali, czy nadal chcemy być w Unii Europejskiej. Referendum w tej sprawie już się odbyło razem z referendum akcesyjnym. Jak ono miałoby brzmieć? Mamy spytać o rok czy datę dzienną? A następny dzień po tej dacie będzie dobry czy nie? – tak Donald Tusk mówił pod koniec 2007 roku w rozmowie z dziennikarzami w Sopocie.

– Zmienimy konstytucję wtedy, gdy będzie to możliwe w parlamencie. Rolę referendum odegrają być może wybory parlamentarne 2011 roku – to z kolei deklaracja złożona w wywiadzie z „Dziennikiem” w grudniu 2008 r.

Wczoraj na konferencji prasowej pytaliśmy Donalda Tuska w tej sprawie i ku naszemu zaskoczeniu premier już nie jest tak zaślepiony przeciwko referendum. Czy to wynik ostatniego sondażu, gdzie 62 proc. respondentów opowiedziało się przeciw porzuceniu złotówki?

– Nie ulega wątpliwości, że ponieważ w niedalekiej przeszłości PiS proponował, żeby w referendum rozstrzygać wstąpienie do strefy euro, byłbym za tym żebyśmy znaleźli porozumienie w Sejmie na rzecz zmiany w konstytucji, żeby wpisać w konstytucji, że o ostatecznym przystąpieniu do strefy euro może zdecydować referendum – powiedział dziś Donald Tusk. –

Mniej ludzi trzeba w referendum na rzecz wejścia do strefy euro, niż ludzi głosujących w wyborach na rzecz uzyskania większości konstytucyjnej w parlamencie – kalkulował premier.

Na pytanie o sens takich rozmów z innymi partiami i zmian w konstytucji, Donald Tusk stwierdził, że chciałby to wykorzystać „w kluczowym momencie”. – Pewnie nie będę w takiej roli, w jakiej jestem dzisiaj i chciałbym wtedy możliwie swobodnie skorzystać z prawa głosu obywateli. Blokada konstytucyjna może być zbyt sztywnym gorsetem i przyjdzie taki moment, że większość Polaków uzna że jest to szansa i warto z tego skorzystać, a nie będzie można z tego skorzystać, bo będzie blokada w parlamencie – twierdzi premier.

Co na to Prawo i Sprawiedliwość? Nie chce „politycznych targów”. – Nie chcemy żadnej zmywy z Tuskiem. Cieszymy się, że uległ naszym argumentom i że ta presja działa. Tu trzeba zrobić referendum, bez targów politycznych. My będziemy przeciw euro, on będzie za – tyle. Tak, lub nie. Żadnych targów ponad głową obywateli, decyzja w sprawie zmiany waluty musi zostać przekazana w ręce obywateli, bez żadnych warunków – mówi w rozmowie z portalem niezalezna.pl rzecznik PiS, Adam Hofman.

Autor: Samuel Pereira

Źródło: [Niezalezna.pl](http://niezalezna.pl)